

**KOMUNIKAT JURY**  
**NAJWYŻSZYCH POLSKICH TROFEÓW ŻEGLARSKICH**  
**NAGRÓD HONOROWYCH „REJS ROKU 2008”**

Od 39 lat, pod koniec grudnia w salonie komendanta żaglowca szkolnego „Dar Pomorza” – dziś statku muzeum, odbywa się posiedzenie jury przyznające najwyższe polskie trofea żeglarskie: Srebrny Sekstant – fundowany przez ministra zajmującego się gospodarką morską oraz Nagrody Honorowe Telewizji Polskiej „Rejs Roku”. Jury, w skład którego wchodził cieszący się wysokim autorytetem i mający znakomite dokonania kapitanowie, wszechstronnie oceniło najciekawsze o szczególnych walorach żeglarskich wyprawy i inne dokonania polskich jachtowców, jakie miały miejsce w minionym 2008 roku.

Zespołowi jurorów przewodniczył znakomity żeglarz i wychowawca rzesz oficerów PMH, budowniczy i wieloletni komendant „Daru Młodzieży”, dziś kapitan statku-muzeum „Dar Pomorza”, **kpt. ż.w. Leszek Wiktorowicz**.

Skład jury:

1. **kpt. Krystyna Chojnowska – Liskiewicz**
2. **kpt. Wojciech Jacobson**
3. **kpt. Jarosław Kaczorowski**
4. **kpt. Krzysztof Kamiński**
5. **kpt. Hubert Latoś**
6. **kmdr Mariusz Mięsikowski**
7. **kpt. Jerzy Wąsowicz**
8. **kpt. Józef Żyła**
9. **kpt. Zbigniew Stosio** sekretarz generalny Polskiego Związku Żeglarskiego
10. **Zenon Gralak** dziennikarze, współtwórcy
11. **Tadeusz Jabłoński** nagród „Rejs Roku” i „Srebrny Sekstant”
12. **Aleksander Gosk** – koordynator „Rejsu Roku” TVP S.A.

Dyskusję jurorów zapoczątkowało wystąpienie sekretarza generalnego Polskiego Związku Żeglarskiego kpt. Zbigniewa Stosio, który dokonał szczegółowego przeglądu ubiegłorocznych dokonań polskich żeglarzy – przedstawiając bardzo wnikliwie wyróżniającą się wyprawę naszych jachtów po morskich obszarach ziemskiego globu.

W rezultacie jury postanowiło uhonorować tytułem

**Żeglarza Roku 2008**

oraz przyznać **Srebrny Sekstant i I Nagrodę Honorową Telewizji Polskiej S.A.**  
**„Rejs Roku 2008” - kpt. Tomaszowi Lewandowskiemu.**

Kapitan Lewandowski, stale mieszkający na Florydzie, dokonał wyczynu nie notowanego dotąd w historii polskiego żeglarstwa. Jego samotny rejs dookoła świata bez zawijania do portów prowadził trasą najtrudniejszą. Przeciw wiatrom i prądom – ze wschodu na zachód wokół przylądka Horn. Była to dopiero szósta tego rodzaju wyprawa w historii światowego jachtingu.

Pan Tomasz wystartował z Ensenady w Meksyku 6 marca 2007 r. Pokonał Pacyfik, poprzez morza Koralewe i Arafura, wzdłuż wybrzeży północnej Australii wyszedł na Ocean Indyjski. Następnie wokół przylądka Dobrej Nadziei na Atlantyk i dalej w kierunku Hornu dokąd dotarł w grudniu 2007 r. Na kotwicy w jednej z zatoczek przy Hornie czekał na „okno pogodowe”. Na początku stycznia b.r. podjął udaną próbę opłynięcia Przylądka.

Po 391 dniach, 20 godzinach, 29 minutach i 10 sekundach jacht „Luka” prowadzony przez kpt. Tomasza Lewandowskiego powrócił do meksykańskiego portu Ensenada. W wokółziemskiej wyprawie towarzyszył kapitanowi „pierwszy oficer” – pies Wacek.

W ten sposób spełniły się marzenia zrodzone w Hawie na Jeziorku., gdzie Tomasz Lewandowski rozpoczął swoją przygodę z żeglarstwem. Warto podkreślić, że wyprawa zorganizowana została własnym sumptem, bez sponsorów i medialnej wrzawy. Tym wspaniałym rejsiem udowodnił, że warto mieć marzenia i odwagę by je realizować – podkreśliło Jury, jednogłośnie decydując o przyznaniu żeglarzowi najwyższych polskich trofeów żeglarskich.

## **II Nagrodę Honorową TVP S.A. „Rejs Roku 2008”**

przyznano dwóm kapitanom: **Piotrowi Kuźniarowi i Henrykowi Widerze**

Wyprawy, które prowadzili miały zupełnie inny charakter.

Pierwszy z nich dowodził dużym jachtem „Selma Expeditions” (dług. 20 m) z 20-osobową załogą, którą poprowadził na lodowe wody Antarktyki.

Drugi wybrał samotną żeglugę na niespełna 8-metrowym jachcie „Gawot” w żegludze wokół Europy.

**Kpt. Piotr Kuźniar** rozpoczął rejs z wrocławską załogą 12 lutego - zakończył 11 marca 2008 r. w argentyńskim porcie Ushuaia. Żeglarze płynęli po najtrudniejszych na świecie akwenach – wokół Hornu, cieśniną Drake’a i dalej na południe na antarktyczne wody Morza Bellingshausena. W niesprzyjających warunkach początku jesieni „Selma Expeditions” jako pierwszy polski jacht dotarł do południowych wybrzeży wyspy Charcota, przekraczając koło podbiegunowe i osiągając szerokość geogr. 70 st. 11 min. South. Powrót prowadził wśród szkerów i wysp przylegających do zachodnich wybrzeży Półwyspu Antarktycznego, wśród lodów, mgieł i coraz dłuższych nocy. Po przepełnieniu 2678 Mm załoga w dobrej kondycji zameldowała się w Ushuaia.

**Kpt. Henryk Widera** jest emerytowanym koncertmistrzem Opery i Operetki w Szczecinie. Żegludze od początku lat 60. Rejs życia udało mu się jednak zrealizować dopiero w ostatnich dwóch latach. Kiedy po przepełnieniu 8 tys. Mm kończył 11 października 2008 r. w Szczecinie swą wyprawę miał 78 lat. Samotną podróż dookoła Europy na maleńkim „Gawocie” rozpoczął 15 maja 2006 r. Trasa wiodła ze Szczecina przez Bałtyk, Morze Północne, Szetlandy, Orkady, wokół Wysp Brytyjskich, następnie wybrzeży francuskich, Półwyspu Iberyjskiego na Morze Śródziemne. Docierając po drodze na Baleary, Sycylię, Sycylię, Maltę poprzez porty Grecji i Turcji przeszedł na Morze Czarne. Tam Bułgaria, Rumunia, Ukraina, Rosja. Dwa miesiące trwały starania kpt. Widery by móc rzekami rosyjskimi dotrzeć do Murmańska jak przewidywał plan wyprawy. Przeszkody administracyjny okazały się nie do pokonania. Ostatecznie żeglarz wrócił na Ukrainę skąd już drogą lądową „pożeglował” do Polski. Zwodował jacht na Wiśle którą dopłynął do Warszawy. Niskie stany wody uniemożliwiły dalszą żeglugę. Kolejny etap lądowy i ponowne wodowanie w Gdańsku. Stąd morzem do Szczecina gdzie zakończył swoją niekonwencjonalną wyprawę. Żeglarska pasja, upór, hart ducha sprawiły, że rejs kpt. Widery doceniony został przez jury. Bo wspaniały świat żeglarstwa to nie tylko ekstremalne prędkości na oceanicznych trasach. To także sposób na życie inne od większości mieszkańców globu. Wymagające wyrzeczeń, dające w zamian poczucie wolności i satysfakcję z pokonywania barier ludzkiej niemożności.

### III Nagroda Honorowa TVP S.A. „Rejs Roku 2008” przypadła

kpt. Waldemarowi Waszczykowi, który poprowadził na jachcie „**Bona Terra**” 7 osobową załogę gdyńskiej Fundacji Morskiej Hetman w rejs po wodach Oceanu Południowego. „Bona Terra” żeglowała wśród gór lodowych, luźnego paku lodowego i spiętrzonych sztormami kry. Antarktyczna przygoda pod żaglami rozpoczęła się 2 stycznia 2008 r. w argentyńskim porcie Ushuaia. Przez Cieśninę Beagle żeglarze wyruszyli do Puerto Williams skąd zamierzali ruszyć na Horn. Silny zachodni sztorm zmusił ich jednak do rezygnacji z tego zamiaru i skierowania jachtu na południe – cieśniną Drake’a kursem do Antarktyki.

10 stycznia po pokonaniu zdradliwej cieśniny Nelsona jacht zacumował w Zatoce Admiralicji na Wyspie Króla Jerzego w archipelagu Szetlandów Południowych. Żeglarze odwiedzili Polską Stację im. Henryka Arctowskiego. W drodze powrotnej załoga „Bona Terry”, wykorzystując chwilowe osłabienie sztormu i zmianę kierunku wiatru ponownie podjęła próbę pokonania trawersu Hornu. Udało się to 17 stycznia o godz. 04.28 czasu lokalnego – jacht minął latarnię Cabo de Hornos w odległości 8 kabli. Do Ushuaia jacht wpłynął 19 stycznia. W czasie rejsu jacht przebywał 341 godzin w morzu, w tym 102 godziny w ciężkich sztormach, podczas których przepłynął 1425 Mm. Rejs zakończył się bez awarii i wypadków morskich.

### Honorowe wyróżnienie Nagród TVP S.A. „Rejs Roku 2008” otrzymuje:

Kpt. Andrzej Skarka z Yacht Klubu w San Francisco, który dowodził załogą amerykańskich Polonusów, płynących na jachcie „**Pacific High**” w regatach Pacific Cup na trasie z San Francisco na Hawaje (2000 Mm). Regaty rozgrywane są od 1980 r. co dwa lata, gromadząc na starcie dziesiątki jachtów mających na pokładach wiele żeglarskich sław z USA i Kanady. W 2008 r. po raz pierwszy do regatowych zmagania, w których brało udział 60 jachtów, dołączyła polska załoga. Była to udana inauguracja – „Pacific High” dopłynął na metę na Hawajach po 14 dniach i zajął 7 miejsce. Jury uznało udział w regatach za godny wyróżnienia dla kpt. Skarki.

### Nagrodę Honorową Polskiego Związku Żeglarskiego „Rejs Roku 2008”

Tym razem jury postanowiło przyznać dwie równorzędne nagrody.

Pierwszą uhonorować załogę promu Polskiej Żeglugi Bałtyckiej „**Scandinavia**”, którym dowodził kpt. ż.w. Wojciech Sobkowiak. Polski prom trzykrotnie ratował załogi będących w niebezpieczeństwie jachtów – polskiego, szwedzkiego i estońskiego. Marynarze ze „Scandinavii” wykazali wysoki profesjonalizm co uznały szwedzkie służby ratownicze honorując kapitana specjalnym dyplomem. Skromny wyraz uznania, a zarazem podziękowanie marynarzom z promu stanowić ma także Nagroda Honorowa PZZ „Rejs Roku 2008”.

Drugą uhonorowano Janusza Ptaka – polskiego żeglarza mieszkającego w Buenos Aires. Należy on do tych rodaków rozrzuconych po świecie, którzy zawsze gotowi są służyć bezinteresowną pomocą i wspierać załogi polskich jachtów żeglujących podległych akwenach. Janusz Ptak to dobry duch żeglarzy odwiedzających Amerykę Południową. Pomagał m.in. załogom „Zawiszy Czarnego”, „Zjawy IV”, „Bona Terry”. To one zgłosiły kandydaturę Janusza Ptaka do Nagrody Honorowej PZZ „Rejs Roku 2008”.

### **Nagroda Specjalna prezydenta Gdańska „Bursztynową Różę Wiatrów”**

Przyznana po raz drugi nagroda ufundowana przez prezydenta Pawła Adamowicza tym razem decyzją jury przypadła w udziale **kpt. Januszowi Kurbielowi i jego żonie Joelle**, od lat żeglującym w rejony arktyczne. W minionym sezonie, w ramach projektu „Borealis 2008” popłynęli do brzegów południowo-wschodniej Grenlandii. Wyprawa trwała od 26 czerwca do 28 października. Jacht „Vagabond’elle” przebył 4150 Mm, prowadząc na arktycznych wodach badania naukowe. Przyznanie Nagrody Specjalnej prezydenta Gdańska kpt. Kurbielowi uzasadnione jest, poza czynnikami czysto żeglarskimi, także jego ścisłymi związkami z Gdańskiem. Tutaj zbudowany został Jego jacht, później przystosowany także w Gdańsku do żeglugi w lodach. Kapitan w kilku wyprawach płynął jako ambasador miasta niosąc pod salingiem gdańską flagę.

### **Nagroda Grotmaszta Bractwa Kaphornowców**

Przyznawana jest za dobrą robotę żeglarską w wyjątkowo trudnych warunkach. W tym roku Kapituła Bractwa przyznała swą nagrodę wyjątkowemu laureatowi – symbolowi białoczerwonej bandery – szkolnemu żaglowcowi „**Dar Pomorza**”. To właśnie „biała fregata” jako pierwsza poniosła polską banderę na Horn, opłynęła świat. W 2009 roku „Dar Pomorza” obchodzi podwójny jubileusz – mija 100 lat od jego zbudowania i 80 lat służby pod polską banderą. Nagroda Grotmaszta Bractwa Kaphornowców ma przypomnieć zasługi tej muzealnej dziś jednostki na rzecz morskiej Polski.

### **Nagroda Honorowa redakcji magazynu „Żagle”**

Zgodnie z wieloletnią tradycją, podczas wielkiej żeglarskiej gali „Rejsu Roku” wręczona także zostanie Nagroda Honorowa miesięcznika „Żagle”, przyznawana za interesujące rejsy na małych łódkach. W tym roku wybór redakcji padł na rejs **kpt. Edwarda Zajęca**, który od kilku już lat na małym (6,3 m dług.) jachcie „**Holly**” samotnie żegluje po Bałtyku. W sezonie 2008 r. pokonał : w lipcu - trasę Ustka – Świnoujście – Górki Zachodnie – Ustka długości 530 Mm; w sierpniu – uczestniczył w regatach „Unity Line” na trasie Świnoujście – Kołobrzeg – Świnoujście. „Holly” był najmniejszym jachtem startującym w regatach.

Uroczyste wręczenie nagród **Rejs Roku 2008** odbędzie się, jak każe tradycja, w pierwszy piątek marca (**6.03.2009**) w gdańskim Dworze Artusa..